

Ryszard Mirek

Tadeusz Szubka, *Antyrealizm semantyczny. Studium analityczne*.
Lublin: RW KUL, 2001, s. 276.

T. Szubka w swoich rozważaniach podejmuje tematykę antyrealizmu semantycznego M. Dummetta, jednego z czołowych przedstawicieli filozofii analitycznej. Zainteresowania Dummetta, przynajmniej w ich zasadniczym nurcie, koncentrują się na problemach związanych z filozofią języka. Sądzi on, że filozofia języka, określane tu jako teoria znaczenia, stanowić powinna centralną dyscyplinę filozoficzną. Według niego, fundamentalnym aksjomatem filozofii analitycznej „jest teza, że jedyna droga do analizy myśli, i tym samym do rozwiązania wielu problemów epistemologicznych i metafizycznych, wiedzie poprzez analizę języka” (s. 11).

Teoria znaczenia, której przedmiotem jest systematyczna analiza znaczeń wyrażen określonego języka naturalnego, ma dostarczyć środków do rozwikłania tradycyjnych problemów filozoficznych, a w szczególności powinna służyć do rozwiązywania niezwykle trudnych problemów metafizycznych. Jest to osiągalne dzięki odpowiedniemu sprecyzowaniu i przeformułowaniu obrazowych koncepcji rzeczywistości. Tym sposobem znaczna część tradycyjnych problemów metafizycznych zostaje zawarta w teorii znaczenia.

Do najważniejszych problemów metafizycznych należy zaliczyć spór pomiędzy realizmem a idealizmem albo, używając określenia Dummetta, pomiędzy realizmem a antyrealizmem. Na poziomie teorii znaczenia spór ten sprowadzony zostanie do rozróżnienia między warunkowoprawdziwościową i justyfikacyjną teorią znaczenia. W tej pierwszej centralna rola zostaje przypisana pojęciom prawdziwości i fałszywości, a w drugiej odpowiednio pojęciom weryfikacji i falsyfikacji. Podając argumenty za justyfikacyjną (weryfikacyjną) teorią znaczenia, Dummett niejako opowiedział się na

rzecz antyrealizmu, co zostało odczytane jako sformułowanie nowego stanowiska filozoficznego. Spotkało się to z krytyką ze strony tych filozofów, którzy opowiadali się za warunkowoprzawdziwosciową teorią znaczenia, a zatem byli zwolennikami poglądów D. Davidsona. Z drugiej strony, antyrealizm Dummetta znalazł wielu stronników i kontynuatorów. Warto wspomnieć choćby o wpływie Dummetta na wybitnych przedstawicieli intuicjonizmu logicznego i matematycznego, a mianowicie P.M. Löfa i D. Prawitza.

T. Szubka jako główny cel swoich rozważań określa „usystematyzowanie i wyłożenie zasadniczych tez, które składają się na Dummettowski antyrealizm semantyczny oraz szczegółowe i krytyczne zbadanie sposobów uprawomocnienia tego stanowiska. Zadanie to zrealizowane będzie w trzech zasadniczych etapach, odpowiadających trzem rozdziałom monografii” (s.17).

W rozdziale pierwszym omówione zostały płaszczyzny sporu o realizm. Autor rozpoczął swoje rozważania od charakterystyki realizmu i jego przeciwstawień (antyrealizm, idealizm) na gruncie metafizycznym. Zostało sprecyzowane pojęcie realnego świata i samo słowo „świat”. Spór realizm – antyrealizm najpierw naświetlono w ujęciu historycznym, a potem omówiono najbardziej reprezentatywne stanowiska, zaczynając od poglądów R. Ingardena, przedstawionych w *Sporze o istnienie świata*, przez prace W. A. Alstona i J. R. Searle’a, a kończąc na pracach M. Blackburna, C. Wrighta i innych. Szczególnie interesujące wydają się poglądy prezentowane przez Searle’a. W jego opinii bowiem realizm „nie wymaga, aby rzeczywistość była niezależna przyczynowo od świadomości, umysłu czy systemu naszych reprezentacji. Wymaga tylko tego, aby nie była ona *logicznie konstytuowana* przez naszą aktywność poznawczą lub nasze reprezentacje” (s. 27). Autor nie wyjaśnia, co Searle rozumie przez pojęcie „logicznie konstytuowana”, ale wydaje się, że jest to określenie metaforyczne, wskazujące na jakąś „strukturalną” właściwość świata. Gdyby jednak było inaczej, to konsekwencje takiego stanowiska byłyby nie do przecenienia, prowadząc do wniosku, że jest możliwe stworzenie systemu logicznego, który opisywałby w sposób mniej lub bardziej adekwatny świat realny, a przynajmniej relacje w nim zachodzące. Byłoby więc wskazane doprecyzowanie wspomnianego pojęcia, jeśli nawet jego twórca posługuje się nim w sposób niejaki.

Wnioskiem wypływającym z przeglądu różnych stanowisk opisujących realizm metafizyczny jest stwierdzenie, że odwołują się one do dwóch podstawowych kategorii: obiektywności i niezależności od umysłu czy poznania. Autor przeprowadza charakterystykę pojęcia „obiektywności” ze względu na kontekstowe jego rozumienie. Charakterystyka taka z kolei wskazuje na związek pojęcia „obiektywności” z pojęciem „niezależności”.

Autor, w ślad za pewnymi tendencjami obecnymi w literaturze filozoficznej ostatnich kilku dekad, optuje za przeciwstawieniem realizm – antyrealizm zamiast realizm – idealizm na płaszczyźnie metafizycznej. Za takim wyborem przemawiają różnorodne racje, z których dwie wydają się najbardziej przekonujące. Po pierwsze, posługiwanie się przeciwstawieniem realizm – idealizm prowadzi do opozycji dotyczącej ostatecznej natury rzeczywistości. Po drugie, posługiwanie się przeciwstawieniem realizm – antyrealizm pozwala scharakteryzować większą różnorodność stanowisk. Można zatem powiedzieć, że „idealizm metafizyczny może co najwyżej być jedną z postaci antyrealizmu metafizycznego, obok antyrealizmu eliminacyjnego i agnostycznego” (s. 42).

Na płaszczyźnie epistemologicznej można wyróżnić cztery wersje realizmu, a mianowicie realizm modalny i faktualny w podwójnej odmianie: umiarkowanej i skrajnej. Poza tym można jeszcze wyróżnić rozmaite formy realizmu epistemologicznego, w zależności od tego, czy przyjmuje się bezpośrednio, czy pośrednio poznanie. Nie ulega wątpliwości, że realizm epistemologiczny zakłada realizm metafizyczny. „Zależność ta jest zresztą bardzo prosta i przejrzysta: realizm epistemologiczny głosi, że tak lub inaczej poznawalna jest rzeczywistość, której istnienie stwierdza realizm metafizyczny” (s. 55). Na płaszczyźnie epistemologicznej za zastąpieniem terminu „idealizm” terminem „antyrealizm” przemawiają dwie racje: po pierwsze, coraz częstsze pojawianie się w sporze o realizm stanowiska agnostycznego, a po drugie, podobnie jak w metafizyce, fakt, że spór ten nie ma charakteru globalnego, odniesionego do poznania w ogóle, ale toczy się w wielu odrębnych obszarach poznawczych.

Trzecia płaszczyzna sporu o realizm odwołuje się do semiotyki logicznej i filozofii języka. Za sprawą Dummetta wyodrębniony został logiczny i semantyczny poziom tego sporu.

Szczególnie ciekawie przedstawia się spór o realizm w filozofii matematyki. Z jednej strony, mamy stanowisko realistyczne, które formułowane jest przez platonistów, a z drugiej strony, stanowisko antyrealistyczne, reprezentowane przez intuicjonistów. Platonieści nie wskazują na bezpośredni związek pomiędzy (na przykład) znaczeniem zdania matematycznego a jego dowodliwością. Intuicjoniści z kolei stawiają znak równości pomiędzy znaczeniem zdania a przeprowadzeniem jego dowodu. Inaczej mówiąc, stwierdzenie, że dane zdanie jest prawdziwe (fałszywe), pociąga za sobą konieczność przedstawienia dowodu (obalenia) tego zdania. Zdania, dla których nie jest możliwe skonstruowanie dowodu, zostają uznane za pozbawione wartości i jak np. prawo wyłączonego środka, odrzucone.

Początkowo, w opinii Dummetta, przyjęcie lub odrzucenie prawa wyłączonego środka stanowić miało test na przyjęcie realistycznego lub antyrealistycznego stanowiska. Szybko jednak miejsce prawa wyłączonego środka zajęła metalogiczna zasada dwuwartościowości. Akceptacja dwuwartościowości nie jest wprawdzie warunkiem wystarczającym bycia realistą, ale bez wątpienia stanowi warunek konieczny. Wprawdzie prawo wyłączonego środka poprzez semantyczną zasadę wyłączonego środka i semantyczne prawo sprzeczności prowadzi do zasady dwuwartościowości, ale zależność ta nie jest wystarczająca. „Według Dummetta nie jest to wystarczające, gdyż w jego rozumieniu w zasadzie dwuwartościowości nie chodzi tylko o to, że każdemu zdaniu przysługuje jedna z dwóch wartości logicznych, tj. albo prawda, albo fałsz, lecz o to, że wartość ta przysługuje każdemu zdaniu w sposób zdeterminowany, tj. każde zdanie jest zdeterminowane albo prawdziwe, albo fałszywe” (s. 71).

W pozostałych dwóch rozdziałach autor przeprowadza gruntowną analizę poglądów Dummetta. Nie ulega wątpliwości, że książka ta w istotny sposób przyczynia się do zapoznania polskiego czytelnika z dyskusjami i sporami prowadzonymi we współczesnej filozofii analitycznej. Jej wartość nie tylko polega na tym, że wprowadza nas w zagadnienia prawie zupełnie nieobecne w publikacjach polskich filozofów, ale również na tym, że autor z dużym wyczuciem i znajomością tematu stara się nas zachęcić do aktywnego uczestnictwa w dyskusji filozoficznej.